

KURIER Popularny

Dziś:
Życie sportowe

Rok II

Łódź, poniedziałek 14 stycznia 1946 r.

Nr 14 (78)

Wybory w Japonii

TOKIO (AFP). Mac Arthur zezwolił na przystąpienie do organizowania wyborów powszechnych począwszy od 15 lutego 46 r. podkreślając, że musi być zachowana kompletna wolność w ich przeprowadzeniu i rozporządził, żeby rząd uczynił wszystko dla zapewnienia tajności głosowania.

Brak węgla w Czechosłowacji

PRAGA (PAP). Wobec dotkliwego braku węgla, czeskie ministerstwo rolnictwa przystępuje do zwózki drzewa z lasów. Według oświadczenia ministra rolnictwa, Durisa, w lasach czechosłowackich znajduje się obecnie około 7 milionów m. kubicznych drzewa, z czego 3 miliony przydzielono zakładom przemysłowym i energetycznym. Akcja zwózki ma być przeprowadzona do końca tego r. b.

Ładni demokraci...

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi, że policja austriacka aresztowała przywódcę „Partii Demokratycznej” Franza Knapitscha, po znalezieniu w czasie rewizji w jego domu broni, środków wybuchowych oraz chorągwi ze swastyką. W czasie rewizji znaleziono również dużą ilość dzieł sztuki, wywiezionych z Galerii Florenckiej. „Partia Demokratyczna”, która rozpowszechniała propagandę monarchistyczną, była jedyną partią opozycyjną, na którą w ostatnich wyborach padło zaledwie 5 tys. głosów. Partia ta działała legalnie jedynie w angielskiej strefie okupacyjnej.

Anglicy nie chcą faszystów

LONDYN (BBC). Przeszło 3000 mieszkańców Londynu demonstrowało na ulicach miasta żądając, by rząd nie wpuszczał do kraju faszystów. Demonstracja była wywołana wiadomością o zamierzonym powrocie Oswalda Mosley lidera brytyjskiego związku faszystowskiego.

Międzynarodowe zawody narciarskie

BERLIN (BBC). Międzynarodowy tydzień narciarski rozpocznie się w Zermatt i będzie trwał od 18 do 24 marca. Udział weźmie Francja, Szwecja, Finlandia, Dania, Polska i Czechosłowacja. Norwegia jeszcze waha się czy przysłać ekipę, natomiast spodziewane jest zgłoszenie się Ameryki.

Ze Zjazdu Międzynarodowej Unii Spółdzielczej

ZURICH (PAP). W Zurichu zakończyły swe obrady Zjazd Międzynarodowej Unii Spółdzielczej. Następnym zjazdem ma odbyć się we wrześniu 1946 r. w St. Zjednoczonych, albo w Czechosłowacji, o czym zdecydował komitet wykonawczy.

Również we wrześniu r. b. zwołana będzie światowa konferencja dziennikarzy spółdzielczych w celu założenia międzynarodowej spółdzielczej agencji prasowej.

Minister Bidault powrócił do urzędu

PARYŻ (PAP). Przewodniczący delegacji francuskiej na generalne Zgromadzenie Organizacji Narodów Zjednoczonych, minister spraw zagranicznych Bidault, powrócił do Paryża w celu odbycia narady z gen. de Gaulle i złożenia sprawozdania na posiedzeniu rady ministrów, które odbędzie się w dn. 15 bm. W dn. 17 bm. min. Bidault uda się ponownie do Londynu.

Aresztowanie faszysty włoskiego

RZYM (PAP). Władze włoskie aresztowały hr. Bonaccorsi, który powrócił niedawno z Indii, gdzie był internowany jako jeńiec wojenny. Bonaccorsi oskarżony jest o zajęcie wyspy Minori dla Włoch podczas wojny domowej w Hiszpanii. W r. 1941 był on inspektorem włoskich wojsk w Abisynii.

Córka Himmlera nie będzie świadczyć

NORYMBERGA (PAP). Niemiecki minister apropracji w latach 1933-1942 Walter Darre, został w dn. 12 bm. przeniesiony ze skrzydła więzienia przeznaczonego dla świadków, do aresztu III Armii Amerykańskiej, ponieważ obecność jego nie jest oskarżeniu potrzebna. Darre znaj-

Kiedy będzie zwołana Rada Bezpieczeństwa? ONZ przystępuje do rozpatrzenia istotnych zagadnień

LONDYN (Reuter). Posiedzenie ONZ odbędzie się dziś. Sprawy formalne zostały już załatwione na sesjach poprzednich i teraz na porządek dzienny wejdą istotne zagadnienia, które mają być rozstrzygnięte przez parlament świata. Min. Spr. zagr. Anglii, Bevin, będzie przemawiał w środę. Dwie sprawy wielkiej wagi mają być poruszone przede wszystkim: mianowicie ustanowienie komisji do spraw energii atomowej, oraz zagadnienie pomocy dla repatriantów. Spodziewana jest również wymiana zdań między Rosją a Persją na temat Azerbejdżanu.

LONDYN (AFP). Dzisiejsze posiedzenie ONZ, które ma się rozpocząć o godz. 18-ej zdecydowanie, kiedy będzie po raz pierwszy zwołana Rada Bezpieczeństwa. Delegaci brytyjscy woleliby ją odsunąć. Delegacja francuska uważa sprawę tę za drugorzędną i stoi na stanowisku, że można dostosować się do życzenia Rosjan i poczekać z otwarciem Rady do przybycia Wyszyńskiego.

LONDYN (BBC). W sferach dyplomatycznych spodziewają się, że na jednej z najbliższych sesji ONZ Bevin oświadczy, że Anglia gotowa jest przyjąć propozycję ustanowienia komisji opiekuńczej dla terytoriów znajdujących się pod mandatem angielskim. Chodzi

tu o Palestynę, Tanganikę, części Togo i Kamerunu i niektóre terytoria w strefie Pacyfiku.

Jest natomiast mało prawdopodobne, żeby Anglia zgodziła się na ustanowienie opieki zorganizowanej na zasadach przyjętych przez komisję Narodów Zjednoczonych, jeśli chodzi o obszar Ruhry, którego los został zdecydowany w ciągu obrad z min. Bidault i min. Byrnesem.

LONDYN (PAP). Na pierwszym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa będzie oznaczony termin zebrania Rady, składającej się z szefów sztabów 5 mocarstw. Zadaniem tej Rady będzie określenie liczebności sił zbrojnych, które każde z 51 państw zobowiąże się oddać do dyspozycji

Rady Bezpieczeństwa w celu utworzenia światowych oddziałów bezpieczeństwa. Generalne Zgromadzenie zajmie się również utworzeniem Rady Powierniczej.

LONDYN (PAP). W międzynarodowych kołach politycznych przeważa pogląd, że przepis o kwalifikowanej większości, utrudnia podejmowanie decyzji przez generalne zgromadzenie. Trudności te wyłoniły się w pierwszych dniach obrad, przy wyborze członków rozmaitych Komisji i Rad Organizacji Narodów Zjednoczonych. Szereg delegatów będzie się starać prawdopodobnie o podejmowanie wszelkich decyzji, zwykłą większością głosów, pozostawiając kwalifikowaną większość 2/3 głosów przy decydowaniu spraw zasadniczych, jak np. zmiana statutu ONZ.

Włosi nie chcą Armii Andersa która wywiera ujemny wpływ na ich życie

LONDYN (Reuter). Specjalny korespondent pisma „Observer” donosi z Rzymu, że ludność włoska domaga się rozwiązania korpusu Andersa, który liczy 11.000 żołnierzy. Załogi brytyjskie i amerykańskie stopniowo

wycyfowane są z kraju, natomiast nic nie słychać o wycofaniu korpusu polskiego.

Wojsko to po czynach pełnych chwały, pamiętnych z czasu kampanii włoskiej, nie chce się pogodzić z obecną sytuacją polityczną w Polsce i żąda od władz włoskich, żeby wolno mu było pozostać w Italii. Sprawa ta jest poważnie rozpatrywana przez rząd włoski, gdyż oddziały polskie stacjonujące w okolicach rolniczych niszczą podczas manewrów pola i zasiewy.

Włosi wszelkich odcieni politycznych przyznają, że oddziały Andersa wszędzie, gdzie się stacjonowane, wywierają niepożądany wpływ polityczny. Fanatyzm reakcyjny tych ludzi idzie tak daleko, że biorą oni w obronę dawnych faszystów przed miejscowymi władzami, jak to się zdarzyło w małych miastach np. w Tronto i Benedetto. Tęgo rodzaju postępowanie ze strony polskich oficerów jest szkodliwe dla Włoch i powinno być, jak najrychlej ukrócone przez czynniki miarodajne.

Bratunek Mussoliniego skazany

Vito Mussolini, syn Arianda Mussoliniego, brata byłego dyktatora Włoch, został uniewinniony przez Sąd Specjalny, przed którym stanął oskarżony o współpracę z Niemcami. Uznał go natomiast winnym wydatnego popierania reżimu faszystowskiego i skazano na 14 lat więzienia.

Przewód sądowy wykazał, że w roku 1931 Vito Mussolini, liczący wówczas 19 lat, objął stanowisko swego ojca, jako redaktor „osobistego organu prasowego Benita Mussoliniego „Popolo d'Italia”, który to dziennik przetrwał aż do upadku dyktatora, czyli jeszcze przez 12 lat od owej chwili.

Obroncy oskarżonego dowiedli, iż był on całkowicie pozbawiony zdolności i rutyny dziennikarskiej i przez cały czas swej pracy napisał najwyżej 5 artykułów, ograniczając się właściwie jedynie do spełniania funkcji administracyjnych. Zarabiał 8.000 lirów miesięcznie, podczas gdy stryj jego otrzymywał 30.000 lirów mies. plus kwoty wypłacane mu tytułem udziału w zyskach wydawnictwa, tak że roczny dochód dyktatora Włoch z „Popolo d'Italia” dochodził przeciętnie do 65.000.000 lirów.

Z Norymbergi

Brauchitsch udaje niewiniątka

NORYMBERGA (Reuter). Przewodniczący Lawrence otrzymał list od feldmarszałka Waltera von Brauchitscha, w którym był dowodzący wojsk niemieckich, trzymany wraz z innymi generałami w więzieniu norymberskim, usiłując dowiedzieć, że nie ponoszą oni winy za wojenny spisek nazistowski oraz za zbrodnie wojenne.

List ma na celu dowiedzieć, że Brauchitsch i wymienieni przez niego generałowie przeciwstawiali się Keitlowi, byłemu głównodowodzącemu armii oraz Jodłowi, szefowi departamentu operacyjnego, którzy zasiadają na ławie oskarżonych.

Oprócz Brauchitscha znajduje się w więzieniu również Franz Halder, były dowódca sztabu generalnego, Wolf von Blomberg, głównodowodzący od 1938 r., i Johann von Plaskowitz, który przygotował najazd na Polskę. Wielu generałów oskarżonych jest o udział w zbrodniach dokonanych z ich rozkazu w strefach okupowanych.

Przedstawiając list Brauchitsch, szefowi departamentu operacyjnego, którzy zasiadają na ławie oskarżonych. Oprócz Brauchitscha znajduje się w więzieniu również Franz Halder, były dowódca sztabu generalnego, Wolf von Blomberg, głównodowodzący od 1938 r., i Johann von Plaskowitz, który przygotował najazd na Polskę. Wielu generałów oskarżonych jest o udział w zbrodniach dokonanych z ich rozkazu w strefach okupowanych.

Rząd obecnie czuwał nad tym, by akcjonariusze zagraniczni z chwilą wprowadzenia dekretów o upaństwowieniu nie potraktowani zostali gorzej niż prywatnie krajowi i gotów jest podjąć z przedstawicielami, odpowiednich rządów rozmowy w celu szczegółowego ustalenia wynikającej z dekretu sytuacji poszczególnych akcjonariuszy.

Koniec wojny domowej w Chinach

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi, że na pierwszym posiedzeniu Rady Politycznej, generalissimus Czang-Kai-Szek, ogłosił oficjalnie zakończenie wojny domowej.

W przemówieniu wygłoszonym przy tej okazji generalissimus Czang-Kai-Szek podkreślił, że Chiny wstąpiły zdecydowanie na drogę demokratyczną. Ukoronowaniem tej polityki będzie zwołanie w jak najbliższym czasie zgromadzenia narodowego.

Zanim to nastąpi, rada polityczna musi usunąć wszystkie przeszkody w zjednoczeniu narodu chińskiego i w realizacji dzieła odrodzenia i odbudowy.

Insygnia Cesarstwa Rzymskiego zwrócone Austrii

MOSKWA (PAP). Agencja Tass donosi z Wiednia, że na posiedzeniu Rady Kontrolnej, pod przewodnictwem gen. Lebedienko, postanowiono zwolnić niższych urzędników, którzy należeli do partii hitlerowskiej. Rozpatrywano również sprawę wprowadzenia pracy przymusowej.

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi, że dowódca amerykańskich sił zbrojnych w Austrii, gen. Clark, w obecności wszystkich członków gabinetu austriackiego, wręczył kanclerzowi austriackiemu,

Leopoldowi Figlowi, insygnia cesarstwa rzymskiego. Insygnia, wywiezione swego czasu przez hitlerowców, znaleźli oficerowie amerykańscy w podziemiach starego zamku w Norymberdze.

Odzież dla Europy i Azji

NOWY JORK (PAP). W całych St. Zjednoczonych rozpoczęła się t. zw. kampania odzieżowa, na rzecz Europy i Azji. Prezes Komitetu Zbiórki Kaizer, oświadczył, że w tym celu w 11 tysiącach miast zmobilizowano 90 milionów Amerykanów. Akcją prowadzą 93 narodowe organizacje z pół miliona sekcji. Organizacje te obejmują zakłady wychowawcze, stowarzyszenia kobiece, młodzieżowe, robotnicze, weteranów i związki samopomocy. Kościoły reprezentowane są przez 125 tys. parafii kościelnych i synagog z 7 mil. członków. Zbiórka odzieży zajmują się urzędy

pocztowe, departament skarbu, domy towarowe.

ZMNIEJSZENIE OGRANICZEŃ HANDLOWYCH W NIEMCZACH

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi, że sojusznicza Rada Kontrolna w Niemczech, zmniejszyła ograniczenia w handlu, wprowadzając swobodną wymianę towarową pomiędzy poszczególnymi strefami okupacyjnymi. Wyjątek stanowi jedynie handel towarami, których brak daje się dotkliwie odczuć, zwłaszcza zaś żywnością.

5-ty Kongres Stronnictwa Ludowego

WARSZAWA (PAP). W dn. 13 stycznia rozpoczęły się obrady V Kongresu Stronnictwa Ludowego.

Salę Obrad KRN, przy ul. Nowogrodzkiej, przybraną barwami narodowymi i zielonymi sztandarami chłopskimi, szczerze wypełniły delegacje Stronnictwa Ludowego z całej Polski.

Na trybunę wchodzi przewodniczący Rady Naczelnej St. Ludowego ob. Stanisław Janusz, który ogłasza V-ty Kongres Str. Ludowego za otwarty.

Dwie drogi

Obywatelu! Pragnę przekazać wam, jako pierwszemu po zakończeniu wojny ogólnopolskiemu Kongresowi Stronnictwa Ludowego serdeczne i gorące powitanie w imieniu Prezydium Krajowej Rady Narodowej.

Przed dwoma tygodniami, gdy obchodziliśmy drugą rocznicę powstania Krajowej Rady Narodowej, zadawaliśmy sobie pytanie: jak wyglądałoby nasze dzisiejsze życie polityczne, państwowe i społeczne, gdyby dwa lata temu nie znaleźli się ludzie, którzy przekreślili i odrzucili stare, sanacyjne zasady polityki polskiej, kierowanej przez emigrantów.

Wystarcza zadać sobie takie pytanie, aby

Odnieśliśmy historyczne zwycięstwo

My nie mamy wątpliwości, że masy ludowe w ogromnej większości zarówno w

Wypełnimy obowiązek

Z Londynu przyszła wieść: Polska została wybrana na członka Rady Bezpieczeństwa O. N. Z., polski dyrektor departamentu Min. Skarbu, Wacław Konderski, otrzymał jednogłośnie mandat przewodniczącego Komisji Gospodarczo - finansowej ONZ.

Te dwa krótkie komunikaty mają głęboką wymowę polityczną. Oznaczają one to, iż Polska weszła w skład międzynarodowej rodziny - nie dzięki tylko rozmowom dyplomatycznym, mniej lub więcej szczerym, nie dzięki samemu tylko - de lege - uznaniu Rządu Jedności Narodowej - lecz przez ten niezbity, i przez wszystkich dziś uznany fakt, że Polska leży w niewrażliwym punkcie świata - i od niej w dużej mierze zależy, czy na świecie pokój będzie utrzymany.

Narody Zjednoczone, wybierając Polskę do Rady Bezpieczeństwa, a więc do organu, w którego kompetencji leży: kontrola sił zbrojnych, pozostawionych do dyspozycji O. N. Z., odpowiedzialność za prace Komisji Kontroli nad Energią Atomową i innymi środkami militarnymi, i wreszcie wybór sekretarza generalnego O. N. Z. - wykazały pełne zrozumienie dla międzynarodowej roli Polski, kierowanej przez Rząd Jedności Narodowej.

Wbrew antypolskiej kampanii wstecznicwa całego świata polski wiceminister Spraw Zagranicznych - Zygmunt Modzelewski - był przewodniczącym komisji przygotowawczej O.N.Z. - wbrew wszystkim przeciwnikom Rządu Jedności Narodowej - Polska stała się współczynnikiem międzynarodowego życia, współczynnikiem decydującym obok pięciu wielkich mocarstw, oraz pięciu państw mniejszych.

Zdajemy sobie sprawę, jak wielki ciężar odpowiedzialności za pokój świata obciążał nas wraz z zaszczytnym wyborem do Rady Bezpieczeństwa, zdajemy sobie sprawę ile dobrych sił i dobrej woli poświęcić będziemy musieli sprawom międzynarodowym, aby nie zawieść pokładanego w nas zaufania. Ale wierzymy, więcej jeszcze - wiemy napewno, że zaufania tego nie zawiedzimy.

Polska, która pierwsza zetknęła się z całą potęgą zbrojną hitlerizmu, Polska, która padła pod ciosami wrażego ustroju - nie zgłębia karku, ani na moment nie dała się okiełznać - ta Polska, która w znoju, łzach i krwi walczyła nieustannie na polach bitew całego świata o wolność, o braterstwo, o pokój dla świata - ta Polska gwarantuje, że z nie mniejszą dozą zapалу, uporą i poświęcenia walczyć będzie o realizację międzynarodowych ideałów.

Otrzymałszy mandat. Obowiązki związane z tym mandatem spójnić musimy - i spełnimy

ZBIGNIEW ARTLIŃSKI

W czasie wzruszającego apelu poległych za wolność i demokrację, orkiestra gra Marza Żalobnego, słychać bijące werble a chór dziewcząt powtarza słowa: „cześć i chwala”.

Po przemówieniu ob. Janusza, następuje wybór prezydium Kongresu. Przewodniczącym zostaje jednomyślnie wybrany dr Putek.

Na zaproszenie przewodniczącego na trybunę wchodzi, powitany burzliwą owacją Prezydent Krajowej Rady Narodowej, Bierut.

ocenić, jak wielką, jak doniosłą sprawą dla mas ludowych w Polsce i przede wszystkim dla wielkich mas chłopskich było powstanie KRN, wystarczy porównać sytuację obecną w Polsce i w Europie, sytuację po pierwszej wojnie światowej, aby uprzytomnić sobie dwie różne drogi, po których potoczyła się nasza polityka polska wówczas przed 27 laty i dzisiaj.

Droga, po której prowadzi Polskę od dwóch lat Krajowa Rada Narodowa jest nie czym innym, jak tylko drogą usamodzielnienia mas ludowych, zjednoczenia ich sił i zabezpieczenia Polski przed powrotem faszyzmu i przed ponowną utratą jej niepodległości.

mieście, jak i na wsi, zrozumiały, uznały i poparły program Krajowej Rady Narodowej, jako program swego wyzwolenia nie tylko z jarzma najeźdźcy, ale i niewoli gospodarczej i kulturalnej, z nędzy i upośledzenia, które nosły z sobą władze rodzimych magnatów, obszarników, karteli i całego wstecznicwa emigracyjnego.

Jednym z licznych dowodów tego zrozumienia, uznania i poparcia, jest dzisiejszy kongres, reprezentujący wielotysięczne masy chłopów polskich, zorganizowanych w Stronnictwie Ludowym. Stronnictwo Ludowe było współorganizatorem i uczestnikiem Krajowej Rady Narodowej od pierwszej chwili jej powstania, przed dwoma laty.

Odnieśliśmy pierwsze wielkie historyczne zwycięstwo, otwierające szeroko narodowi i przyszłym naszym pokoleniom demokratyczną drogę rozwoju Polski. Ale zwycięstwo to musimy utrwalić i zabezpieczyć przed zakusami reakcji, a jedynym sposobem utrwalenia tego zwycięstwa jest

Mac Arthur zatrudnia hitlerowców

Prasa angielska podkreśla z przekąsem, że generał Mac Arthur, który przeciwstawił się tak stanowczo udziałowi Anglików we współpracy przy odbudowie życia gospodarczego w Japonii, nie ma nic przeciwko temu, by amerykański Rząd Wojskowy zatrudniał hitlerowców i płacił im po 16 funtów pensji tygodniowej. Hitlerowcy ci korzystają również z amerykańskich racji żywnościowych.

Poruszając tę sprawę, „Daily Telegraph” podkreśla, że niektórzy hitlerowcy odziani w mundury amerykańskie mają się znacznie lepiej niż marynarze angielscy na pokładzie statków brytyjskich w Tokio lub

jak najszybsze podniesienie dobrobytu mas chłopskich i robotniczych, zapewnienie

Przemówienie tow. Premiera

W imieniu Rządu Jedności Narodowej wita pierwszy po wojnie ogólnopolski kongres Stronnictwa Ludowego premier tow. Osóbka-Morawski, który między innymi powiedział:

Obywatelu! W imieniu Rządu Jedności Narodowej witam pierwszy po wojnie ogólnopolski kongres Stronnictwa Ludowego. Rząd z wielkim zainteresowaniem śledzi sytuację i rozwój ruchu ludowego, gdyż od postawy tego ruchu, w dużym stopniu zależy ugruntowanie władzy demokratycznej w Polsce i szybka odbudowa kraju. Tylko pełna solidarność chłopsko-robotnicza i całego obozu demokratycznego jest gwarancją ugruntowania tej władzy. Rozumieją to dobrze nasi przeciwnicy polityczni, którzy chcą wbić klin między chłopów i robotników, którzy chcą stworzyć sztuczną różnicę i sztuczną sprzecznosc interesów chłopsko-robotniczych. Ale ta chytra gra im się nie uda. Chłop polski jest na tyle już dojrzały politycznie, że odróżni prawdę od fałszu, interes własny

Z przemówienia tow. Cyrankiewicza

Z kolei przewodniczący udziela głosu Marszałkowi Roli-Zymińskiemu.

W imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej wita Kongres sekretarz generalny Komitetu Centralnego PPR, tow. Władysław Gomułka.

W imieniu Polskiej Partii Socjalistycznej wita Kongres sekretarz generalny CKW PPS tow. Cyrankiewicz.

Troska o utrwalenie sojuszu robotniczo-chłopskiego - mówił tow. Cyrankiewicz, - jest równocześnie troską o potęgę i siłę demokracji polskiej, niepodległości Pol-

Wiemy, że w Stronnictwie Ludowym mamy siłę, stojącą mocno na gruncie bloku demokratycznego stronnictwa. Do SL nie przychodzą właściciele wywłaszczonych pałaców w Warszawie, ani rozczarowani fabrykanci, zatrudniający od 50 do 100 robotników, ani dawni redaktorzy prasy en-

Głos Polonii amerykańskiej

W imieniu Polonii zagranicznej przemawia przedstawiciel Polonii Amerykańskiej senator amerykański ob. Nowak, powita-

warunków rozwoju naszej inteligencji pracującej

i swego narodu od egoizmu i interesu osobistego reakcji.

Były już różne rządy w Polsce, ale pierwszy dopiero raz w historii Polski mamy rząd robotniczo-chłopski, rząd realizujący interesy ludu polskiego. Na reformę rolną chłop polski czekał wieki całe. Dopiero obecny rząd zrealizował tę wielką reformę, spełniając tym samym główny postulat ruchu ludowego.

Wierzę w to głęboko, że Stronnictwo Ludowe, które od zarańia naszej niepodległości, nie oglądając się na Londyn wzięło żywy udział w PKWN i w pracy nad odbudową naszego państwa, będzie dalej wraz z całym obozem szczerze demokratycznym, stać niezłomnie na gruncie zasad, wytkniętych w manifestie lipcowym i będzie z nami solidarnie nieść brzemień ciężkiej a pozytywnej pracy dla Państwa, dla kraju i Narodu, dla budowy silnej i niepodległej, chłopsko-robotniczej Polski Ludowej. Niech żyje jedność robotniczo-chłopska! Niech żyje Stronnictwo Ludowe! Niech żyje Polska Ludowa.

deckiej i ozonowej. Nie mówi się o Stronnictwie Ludowym z czcią i nadzieją tam, gdzie się liczy na powrót upiorów przeszłości. Ruch wasz wyrasta korzeniami z najlepszych tradycji bojowych wsi polskiej.

Do was - mówi tow. Cyrankiewicz - należy walka o to, by nie pozwolić zamienić nawet części wsi polskiej w rezerwe reakcji. Do was należy walka, aby wieś polska, w całej pełni odegrała rolę pełnoprawnego i równorzędnego sojusznika klasy robotniczej.

Na kongresie waszym rozważać i rozstrzygać będziecie jakimi drogami kroczyć ma ruch ludowy w Polsce. Polska Partia Socjalistyczna życzy wam, aby drogą, które wytyczyliście, były drogami zwycięstwa demokracji polskiej, zwycięstwa sojuszu robotniczo-chłopskiego.

ny burzą owacyjną oklasków. Senator Nowak przesyła pozdrowienia kongresowi od Polonii amerykańskiej, która w 90 proc. składa się z chłopów. Chłopi ci poszli szukać chleba do Ameryki, ale nie zapomnieli o Polsce, marzyli ciągle o Polsce Ludowej, z której chłop nie będzie musiał więcej emigrować w poszukiwaniu chleba. W Polsce ludowej chłop znajdzie możliwości bytu. Senator Nowak pozdrawia kongres również w imieniu mas pracujących całej Ameryki.

Po burzliwej owacji na cześć Polonii amerykańskiej kongres uchwała rezolucję treści następującej:

Rzesze polskich chłopów i robotników we wszystkich republikach amerykańskich.

Kongres SL serdecznie dziękuje za wzięcie udziału w kongresie przez delegatów Polonii amerykańskiej, zasyła jej serdeczną podziękę oraz zapewnienie, że lud polski wszystko uczyni, aby demokracja polska i pokój w Europie zostały utrwalone.

Mordercy z Wierzchowin staną wkrótce przed sądem

LUBLIN (PAP). W czerwcu ub. roku społeczeństwo polskie zostało wstrząśnięte wiadomością o potwornym napadzie, jaki miał miejsce we wsi Wierzchowiny, pow. krasnostawskiego. Ofiarą bandytów padło wówczas 194 mieszkańców tejże wsi, którzy pomordowani zostali w szczególnie bestialski sposób. Nie oszczędzono przy tym dzieci, starców i kobiet. Nadmienione należy iż mienie zamordowanych bandyci zrabowali. Drobiazgowo przeprowadzone dochodzenie skierowało władze bezpieczeństwa na tory bojówek NSZ, zakonspirowanych pod nazwą P. A. S. (Pogotowie Akcji Specjalnej). Bojówki te na zlecenie obwodu i okręgu NSZ dokonywały mordów na działaczach politycznych, urzędnikach państwowych, chłopach, którzy otrzymali ziemie z reformy rolnej, żołnierzach Wojska Polskiego, Armii Czerwonej, funkcjonariuszach M. O. i obywatelach polskich, pochodzenia żydowskiego, usiłując w ten spo-

sób siać zamęt w państwie i podrywając opinię Polski wobec zagranicy.

Działalność tych bojówek obejmowała również napady rabunkowe. W samym tylko Lublinie dokonano szeregu napadów, m. in. na biuro depozytowe Sądu Okręgowego, uniwersytet, banki, urzędy państwowe i samorządowe oraz firmy prywatne, przy czym ilość zrabowanych pieniędzy sięga kwoty 3 milionów złotych. Władze sądownie są w posiadaniu archiwum okręgowej komendy lubelskiej NSZ, które stanowi olbrzymi obciążający materiał dowodowy. M. in. z danych tego archiwum wynika, iż w szeregach bojówek znajdowali się wielokrotnie notoryczni bandyci i złodzieje.

W wyniku dochodzeń postawiono w stan oskarżenia 23 osoby, których sprawa rozpatrywana będzie wkrótce przez sąd wojskowy. Akta sprawy składające się z 23 tomów, obejmują całością przestępczej działalności oskarżonych i ich udział m. in. w zbrodni wierzchowinskiej, jak bowiem

zostało ustalone, napad ten był zorganizowany i wykonany przez 5 band-leśnych, pozostających pod dowództwem „Sokoła”, „Szarego”, „Jacka”, „Rokana” i „Zemsty”.

ZERWANIE ROKOWAŃ W BUŁGARII

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi z Sofii o zerwaniu rokowań w sprawie wejścia do rządu bułgarskiego przywódców z opozycyjnych partii politycznych. Jak się dowiaduje korespondent agencji Reutersa powodem zerwania rokowań było żądanie partii opozycyjnych rozwiązania zgromadzenia narodowego oraz daleko idących zmian w obecnym rządzie.

STRAJKI W AMERYCE

NEW-YORK (AFP). Czternaście tysięcy telefonistek zastrajkowało w obwodzie środkowym.

Czy wiecie, że...

W Leningradzie i Kijowie wznowia się budowę kolejki podziemnej.

50 000 ha obejmują plantacje herbaty w Gruzji, założone przed 50 laty. Jakość herbaty gruzińskiej nie ustępuje cejlońskiej, a chłopom i państwu daje przy obecnym rozwoju poważny dochód.

W Czechowicach Kłodzkiej odbudowuje się zniszczona przez okupanta wielka zapora wodna. Powstanie tu elektrownia, włączona do państwowej sieci zaopatrzenia w energię świetlną.

Polski przemysł naftowy i górniczy odczuwa w chwili obecnej brak 20 000 inżynierów i fachowych techników, przyczem zapotrzebowanie to wzrasta z dnia na dzień. 10 000 niedobitków wojennych — inżynierów i fachowców pracuje obecnie w branży naftowej i górniczej.

32 000 rowerów wyprodukuje Oddział Rowerów Przemysłu Motoryzacyjnego w Bydgoszczy w roku bieżącym.

466 249 ton zboża zebrano w całym kraju w ramach akcji świadczeń rzeczowych. Wojevodztwo Śląsko-dąbrowskie wykonało swój plan w 73,5% — Łódź nie może poszczycić się takim wynikiem (nieżej 40%).

19 000 osób potrzebnych jest do zaludnienia Włocławka.

Kilkaset tysięcy Austriaków wysiedla rząd odrodzonej republiki do Niemiec okupowanych. Są to wszyscy ludzie, którzy przed r. 1938 należeli do partii hitlerowskiej, pro-„anschlussowej“.

Zaledwie 10% greckich więźniów politycznych odzyskało wolność na podstawie amnestii. Terror szaleje.

Z 45—68 000 t. węgla zwiększony został dzienny załadunek na potrzeby krajowe. 53 pociągi dziennie odcodują obecnie z Katowic do stacji docelowych na miejsce 28 wysięk dziennych w listopadzie.

502 527 mieszkańców liczy w chwili obecnej nasze miasto.

List arcypasterski

W związku ze zbliżającym się procesem hitlerowskiego biskupa Spletta przed sądem specjalnym w Gdańsku znajdujemy w prasie liczne informacje, dotyczące działalności tego osobnika na terenie diecezji gdańskiej i chełmińskiej. Obok szczegółów, znanych już opinii polskiej, ujawniają się nowe okoliczności, które rzucają zarówno na osobę Spletta, jak i na jego zwierzchność kościelną światło bardzo charakterystyczne.

Biskup Carl Maria Splett mianowany został przez Watykan — wbrew postanowieniom konkordatu z Polską — administratorem wspomnianych diecezji niemal natychmiast po zajęciu Gdańska i Pomorza przez hitlerowców. Dobrawszy sobie do pomocy dwóch gestapowców w sutannach — ks. Prensę w Tczewie i ks. Knappa w Wejherowie, biskup Splett rozpoczął swą antypolską działalność, posuwając się w zaciętości tak daleko, że nawet na cmentarzach wprowadził „ghetto“ dla Polaków, a nieboszczyków polskich kazał wnieść specjalną bramę.

Usuwanie polskich napisów z kościołów i nagrobków, zakaz nabożeństw, kazań i spowiedzi w języku polskim — to były stosunkowo drobne przejawy duszpasterskiej działalności biskupa Spletta. Bez porównania poważniejszą sprawą jest to, że na skutek celowych denuncjacji Spletta i jego pomocników, około 400 księży polskich wpadło w ręce hitlerowskich oprawców, a większa część tych księży została wymordowana w słynnym obozie w Stutthofie.

I tu dochodzimy do najbardziej zdumiewającego punktu sprawy biskupa Spletta. Oto polakożercze jego rządy nie tylko nie spotkały się z protestem lub dezaprobatą Watykanu, lecz przeciwnie — papież Pius XII, w liście datowanym d. 12 grudnia 1943 roku, wyraził Spletelowi uznanie i podziękowanie za dobre rządy oraz zachętę do dalszej pracy. Aby zaś obraz tych watykańskich sympatii był całkowity, trzeba dodać, że list napisany był w języku niemieckim, a w tytuluaturze biskupa podkreślono jego funkcję, jako administratora polskiej diecezji chełmińskiej („zur Zeit Apostolischer Administrator von Culm“).

Jak wynika z treści powołanego dokumentu, Watykan nie wysuwał żadnych zastrzeżeń co do rządów swego „apostołskiego administratora“ w Gdańsku, uznał je za zgodne z przepisami Kościoła, prawem międzynarodowym i wymaganiami ogólnoludzkiej etyki, a tym samym wziął na siebie współodpowiedzialność za to wszystko, co się na administrowanych przez Spletta terenach odbywało. Jakimi drogami doszedł Watykan do tak niezwykłej decyzji, trudno dociec i zrozumieć, nie znamy bowiem tajemnic papieskiej myśli i papieskiego sumienia. Nie należy jednak zapominać, że przez cały czas wojny Watykan wykazywał szczególną, bardzo daleko posuniętą dbałość o zachowanie jak naj lepszych stosunków z Trzecią Rzeszą, a koniec roku 1943 — data owego listu papieskiego — to nie był jeszcze okres ostatecznych klęsk niemieckich i ten czy ów mógł nadal żywić złudzenia co do wyniku zmagaj wojennych.

Tak czy inaczej, list arcypasterski z dn. 12 grudnia 1943 roku, ukazując politykę Watykanu wobec Polski w okresie drugiej wojny światowej we właściwym świetle, wzbogaca zarazem kolekcję dokumentów, ilustrujących na przestrzeni wieków prawdziwy stosunek Stolicy Apostolskiej do Narodu i Państwa Polskiego, „Verba volant, scripta manent“ — mówi stare przysłowie, co oznacza, że „słowa ulatują i giną, lecz to co napisane — pozostaje. Dlatego też żadne kręćackie wybiegi nie zartują w tym przypadku prawdy, która jest bardzo wymowna i całkiem jednoznaczna. Wydaje nam się, że byłoby na miejscu, gdyby ta część duchowieństwa polskiego, która rozdiera szaty nad wypowiedzeniem konkordatu i burzy się przeciwko likwidującym średniowieczne reformom, zwróciła lepszą uwagę i święty zapał w kierunku studiów nad historią stosunków Watykan — Polska — Niemcy w latach 1939 — 1945. Takie badania, podjęte z dobrą wolą i należną sumiennością, pozwoliłyby na wyciągnięcie cennych i pouczających wniosków, a to z kolei ułatwiłoby właściwą orientację w wielu sprawach nowej rzeczywistości polskiej.

Bronisław Darski

Sprostowanie

W artykule pt. „Ograniczenie suwerenności Narodów Zjednoczonych“ tow. R. Lessla — z dn. 13 stycznia bm. wkładł się błąd korektorski. W ustępie ostatnim artykułu zamiasł: „Temu pogładowi dała wyraz Wielka Brytania, która respektuje prawa małych narodów“ winno być: „Temu pogładowi dała wyraz Wielka Trójka na konferencji moskiewskiej, która...“ itd.

Szkoły polskie w ZSRR

MOSKWA (PAP). Zarząd obwodowy Związku Patriotów Polskich w Dniepropietrowsku, przy poparciu władz radzieckich założył przy dużych gospodarstwach państwowych, gdzie znajdują się większe skupiska polskie, szereg szkół polskich. W obwodzie dniepropietrowskim czynnych jest 6 samodzielnych polskich szkół 4-klasowych, 2 szkoły 3-klasowe oraz 4 szkoły 2-klasowe. Szkoły te obejmują ponad 300 dzieci polskich w wieku od lat 7 do 15.

W Baszkirii, wobec znacznego rozproszenia ludności polskiej i niewielkiej ilości dzieci, zarząd obwodowy ZPP urządził szereg kompletów polskich przy szkołach ogólnych. Tego rodzaju komplety istnieją w Ufie, Zajcewie, Januacie, Jemaszcie i Najgule.

Akademia PPS — Elektrowni

Historyczna uchwała IX Sesji Krajowej Rady Narodowej o unarodowieniu wielkiego i średniego przemysłu odbiła się szerokim echem w całej Polsce. Z racji tej i dla uczczenia 2-giej rocznicy powstania Krajowej Rady Narodowej odbyła się w dniu 9 stycznia 1946 r. na terenie Elektrowni Łódzkiej Akademia, która dała wyraz uczuć szerokich mas.

Po przemówieniach tow. Wajnberga i Gliniarza zabrał głos poseł do KRN. tow. Głowacki (PPS). Mówiąc o nacjonalizacji przemysłu zaznaczył, że była ona naczelnym postulatem polityki PPS. Mówca zobowiązał wielki wysiłek Narodu Polskiego, którego synowie przez pół wieku ginęli w więzieniach i na szafotach za ideały socjalistyczne. Omawiając obecną sytuację gospodarczą prelegent oświadczył między innymi: „Dziś jest jeszcze źle, ale już lepiej niż było wczoraj. Jedność mas pracujących jest gwarantką naszej niepodległości i suwerenności“.

Następnie tow. Edward Andrzejak zreferował sprawę pomocy zimowej. W zrozumieniu doniosłości tego celu pracownicy Elektrowni Łódzkiej postanowili jednogłośnie opodałkować się w wysokości jednodniowego zarobku w miesiącach: styczniu, lutym i marcu br. na rzecz najbardziej potrzebujących dzieci proletariatu, liczących się u nas na setki tysięcy i wezwać inne zakłady pracy na terenie miasta Łodzi do powzięcia podobnej uchwały.

W części artystycznej — śpiew, recytacje i ilustracja muzyczna na wysokim poziomie. Szczególne wrażenie wywołały recytacje Samławskiego „Zbuduj dom“, Pareckiej „Grenada“ oraz Jaśkiewiczówny „Syn podbitego narodu“ — Broniewskiego.

Całość Akademii zorganizowanej przez Dzielnicę „Elektrownia PPS“ przy współudziale komórki PPR i Zarządu świetlicy — wypadła wzorowo. (Kal.)

Ze Sportu

Piłkarze Łodzi na rzecz Pomocy Zimowej
Obrady doroczne sejmiku futbolistów

Gdyby mi przed rokiem ktoś powiedział, że za 12 miesięcy o tej porze znajdę się na zebraniu piłkarzy i to w Łodzi — parsknąłbym mu prawdopodobnie w oczy śmiechem.

Nie chce się wprost wierzyć, że to jednak niespełna rok już od chwili, gdy piorunujące uderzenie Armii Czerwonej i Wojsk Polskich oczyściło kraj nasz definitywnie z bandyckiej okupacji hitlerowskiej. Nie chce się wierzyć, że to już tyle miesięcy przeszło od tych pierwszych na terenie Łodzi sportowych rozmówek, od obserwowanych wstępnych poczyniań ludzi dobrej woli i wiary.

A jednak dziś siedzimy w sali łódzkiej Rady Miejskiej i — jak za dawnych lat — rozprawiamy o sprawach, które cieszą i bolą. Zapewne w tym pierwszym roku tworzenia od nowa było wiele niedociągnięć, braków i błędów, ale sam fakt, że z niczego stworzono realną siłę, jest objawem dodatnim, wymagającym wyrażenia uznania zarówno łódzkiej armii piłkarskiej jak i tym wszystkim ludziom, którzy zajęwszy stanowiska wyrwali na nich i ofiarą, pełną poświęcenia pracą stworzyli realny fundament pod dalszą budowę.

Łódź, gdy chodzi o poziom piłki nożnej, nie odgrzywała wprawdzie przed wojną dominującej roli, jednak cieszyła się szacunkiem z racji skrupulatnej i rzetelnej pracy organizacyjnej. Możemy to stwierdzić obiektywnie, gdyż w okresie owym nic nie łączyło nas ze sportem łódzkim, mieliśmy natomiast możność obserwować działalność jego z punktu centralnego.

Dziś, jest Łódź na najlepszej drodze do podziwiania tych pięknych swoich tradycji, a gdy chodzi o poziom, to chcemy wierzyć, że przy racjonalnej pracy wyszkoleniowej i zrozumieniu przez kluby ich właściwych zadań będziemy w stanie i na tym odcinku podkreślić postęp i poprawę.

Pierwsze walne zgromadzenie miało podniosły charakter. Dano temu wyraz zarówno przez wybór miejsca na zebranie, jak i we wstępnych przemówieniach. Zebranie, któremu przewodniczył wzorowo tow. Andrzejak, mając w otoczeniu prezydium członków honorowych ŁOZPN, potoczyło się wartykim tempem (3 godziny) i stanęło na odpowiednim poziomie.

Sprawozdanie władz nie obeszło się wprawdzie bez krytyki pewnych pociągnięć i zarządzeń, jednak i w tym wypadku nie przekroczono dopuszczalnych norm. Ustępujący Zarząd wyszedł zresztą zwycięsko ze wszystkich stawianych mu zarzutów, gdyż otrzymał nie tylko absolutorium przez akklamację, ale prawie we wszystkich wypadkach oponenti wycofali swe wnioski.

Znalazła się więc na tapecie znów sprawa dyskwalifikacji ob. Strzelczyka, która niefortunnie przeprowadzona przez ZKK, który sam zdjął wniosek z porządku obrad.

Bez „przelewu krwi“ minął również targ z P. T. C., który domagał się anulowania wszystkich skierowanych przeciw niemu sankcji. Po ustaleniu strony formalnej przez prezesa Konopkę, który mimo ciężkich przejść nie stracił z rutyny wyrobionego działacza, wnioskodawcy zdecydowali się przekazać wniosek przyszłemu Zarządowi do rozpatrzenia.

Trafne argumenty Prezesa przekonały też delegację piórkowską o konieczności wstrzymania się z prośbą o darowanie kariery pracowitemu działaczowi lokalnemu Mrozowskiemu.

Stosownie do uprzedniej decyzji nastąpiło też na zebraniu wręczenie pucharu, ufundowanego przez wicevoj. tow. Szudzińskiego zwycięskiej drużynie ZZK. Przy okazji stwierdzić należy, że dokoła pucharu usunęła już plotka całą legendę, która okazała się wytworem bujnej fantazji.

W atmosferze zgody i zrozumienia konieczności współpracy nie trudno było o doprowadzenie do jednolitej listy wyborczej, którą przyjęto przez akklamację. Wybrani zostali:

Prezes: Konopka, I wiceprezes Zatkę, II wiceprezes Kaźmierczak, III wiceprezes Kobyliński, IV wiceprezes zarez. dla przew. Wydz. Sędziowskiego, sekr. Tracz, zast. Łukasik, skarbnik Wasiak, kapitan sport. Otto, ref. wyszkol. por. Sznajder, kron. i kasa Grabowski, ref. gospod. Kamiński.

WG i D: przew. Kobyliński, członkowie: mjr. Frydman, Majchrowski, Skibiński, Bliński, Kochański, Nieczkowski, Łuczak, Tomaszewski, Markiewicz, Broniecki.

Kom. Rew. Skałeczki, Karbowski, Lange, Wiankowski, Kulesza.

Uchwalono wniosek o ufundowanie specjalnej nagrody dla drużyny, która zajmie pierwsze miejsce w turnieju międzyszkolnym, jako też wnioski w sprawie badań lekarskich graczy i przystąpienia klubów do spółdzielni wyrobu sprzętu sportowego.

Na zakończenie zebrania przew. tow. Andrzejak zwrócił się z apelem o poparcie przez piłkarstwo łódzkie wielkiej Akcji Zimowej. Apel przyjęto z głębokim zrozumieniem, uchwalono zorganizować na ten cel imprezy, ewent. opodałkować poszczególne spotkania oraz doraznie przekazać Komitetowi 10 000 zł z funduszu ŁOZPN, który może się poszczycić gotówką w wysokości 10 000.

Okrzykiem na cześć sportu zakończono zebranie, które powinno stać się dalszym etapem rozwojowym w historii łódzkiego piłkarstwa. (t. mal.)

ZEBRANIE SĘDZIÓW PIŁKARSKICH
Doroczne zebranie łódzkich sędziów piłkarskich odbędzie się 20 b. m. o godz. 9.30 w pierwszym terminie przy ul. Piórkowskiej 80 m. 24. Obecność członków obowiązkowa.

L. K. S. bije Wartę 13:3!
Łodzianie imponują dobrą formą

Doczekaliśmy się pierwszej sportowej sensacji z gatunku dawnych lat. Warta, która nie tak dawno jeszcze wygrała w Poznaniu z LKS-em 11:5 dziś na ringu łódzkim doznała ciężkiej porażki w wysokim stosunku.

Zwycięstwo 13:3 wysuwa pięściany LKS jednym zamachem do poziomu czołowej polskiej klasy i uprawnia do jak najlepszych honoroskopów. Wartość jego jest tym większa, że powstał on jako rezultat systematycznej, wyrwałej pracy, prowadzonej konsekwentnie przez kierownictwo sekcji. Sukces posiada więc silną podbudówkę, na której można będzie oprzeć się w dalszych wysiłkach.

Bardziej jeszcze niż zwycięstwo Łodzi raduje nas fakt, że w meczu dzisiejszym można było zaobserwować widoczną poprawę ogólnego poziomu, to też spotkanie w pewnych okresach całkowicie dorównywało walkom z dawnych lat, kiedy polski boks należał do ekstraklasy europejskiej.

Zwycięstwo LKS było zasłużone. Z chwilą, gdy udało się poprawić kondycję fizyczną niektórych zawodników łódzkich, poprawa nastąpiła też w ich formie ogólnej. Zespół łódzki był tym razem wyrównany.

Kowalski walcząc z godnym przeciwnikiem udowodnił, że jest rzeczywiście w formie, podobał się dalej Olejnik, a pułca Pisarskiego tym razem całkowicie dopisał.

W zespole Warty słaby był wyraźnie Jarecki, również Sobczak nie stał na zwykłym poziomie. Na Klimeckim znać lata. Vogt przegrał wprawdzie z Kowalskim, ale ocena jego pozostaje nadal wysoka. To samo da się powiedzieć o Rogalskim. Uznanie zyskał sobie młody Kordylewski, który posiada doskonałe warunki fizyczne i czyni stałe postępy podobnie jak Sek; Wyniki techniczne były następujące: mu szał Stasiak (LKS) wygrywa z Kordylewskim (W), kocucia Pawlak (LKS) remisuje z Sekiem II, piórkowa Rogalski (LKS) zwycięża Rogalskiego.

W lekką Kowalski (LKS) wygrywa z Vogtem (W), półśrednia Olejnik (LKS) wypunktowuje Jareckiego (W), średnia Pisarski (LKS) zwycięża Sobczaka. Półciężka Szymura (W), zdobywa punkty walkowerem. Ciężka Niewadził (LKS) wygrywa z Klimeckim. Sędziował w ringu Sierota a na punkty Zapłotka, Kubiak Małoszczyk. Widzów 2.500.

14. I. w Łodzi

REPERTUAR TEATRÓW

TEATR WOJSKA POLSKIEGO
Ul. Stefana Jaracza 27.
Teatr WP codziennie o godz. 18 min. 45
„Wesele Figara“ Beaumarchais.
TEATR POWSZECHNY TUR
(11 Listopada 21)
Dzisiaj i jutro o godz. 19 min. 15 dwa
ostatnie przedstawienia w medii Fauchois
„Ostrożnie świeżo malowane“. We środę
po raz pierwszy „Świerszcz za kominem“.
Teatr Syrena (Traugutta 1) godz. 16 i
19.15 „Płecy“
Teatr Gong - nieczynny.

REPERTUAR KIN LÓDZKICH

POLONIA, Piotrkowska 67 - **TECZA**
Piotrkowska 108: „Wieżenie bez kral“;
WISŁA Przejazd 1 - **BAŁTYK** Narutowi-
cza 20. „Nieuchwytny Smith“; **GDYNIA** Prze-
jazd 2 - **ADRIA** Główna 1: „Strachy“; **STY-
LOWY** Kilińskiego 123: „Nr. 217“
WŁOKNIARZ Zawadzka 16: „Piętro wy-
żej“; **HEL** Legionów 2/4 „Niestarna dziew-
czyna“; **TATRY** Sienkiewicza 40 - **PRZED-
WIOSNIE** Żeromskiego 74/76: „Pani mini-
ster łańczy“; **WOLNOŚĆ** Napiórkowskie-
go 16 - **ROMA** Rzgowska 86: „Tajemnica
Panny Brinx“; **ROBOTNIK** Kilińskie-
go 178: „Jaśnie pan szofer“; **ZACHETA**
Zgierska 26: „Zdobycy Marzka“; **BAJ-
KA** Franciszkańska 31: „Piętro wyżej“;
RECORD Rzgowska 1 „Pojedynki“; **MU-
ZA** Ruda Pabianicka „Długa młodość“.

Początek seansów: w dni powszednie o godz.
16, 18 i 20; w niedziele i święta o godz. 14, 16,
18 i 20. — Kin: „Polonia“, „Adria“, „Hel“,
„Bałtyk“, „Przedwiosnie“ i „Roma“ rozpoczyna-
ją seanse o pół godziny później.

W niedziele i święta początek seansów
od godz. 12.

UWAGA! Bilety ulgowe dla Członków
Związków Zawodowych, wojska i uczącej
się młodzieży do nabycia w przedsprze-
dazy w Okręgowej Radzie Związków Za-
wodowych (Strzelecka 2), pokój 1 w godz.
od 10 do 13.

Polskie Radio - Łódź
fal 224

Program na poniedziałek, 14. I. 1946

6.55 W-wa, 8.15 Najciekawsze audycje
programu łódzkiego, 8.20 Komunikaty i ogło-
szenia, 8.25 Rezerwa, 8.30 Skrzynka poszu-
kiwania rodzin, 8.45 Codzienny odcinek
powieściowy: „Placówka“ Bolesława Pru-
sa, 9.00 Przerwa: 11.55 Komunikat meteoro-
logiczny, 11.57 W-wa, 13.30 Przerwa,
14.30 Koncert z płyt: „Sławni artyści“,
15.00 Wiadomości z miasta i prowincji,
15.05 Czytamy gazetę, 15.15 Rezerwa, 15.20
„Obóz bokserki“ - pog. sportowa Jaco-
sława Niecieckiego, 15.30 Audycja dla
robotników: Audyc. słowno-muzycz. w wyk.
chóru OM TUR w Pabianicach p/d Mie-
czysława Januszewicza, 16.00 W-wa, 16.50
Rozmaitości, 19.00 W-wa, 19.15 Recital for-
tepianowy Wandy Klimowicz, 19.30 W-wa,
21.30 W rytmie tanecznym - płyty, 22.00
W-wa, 23.00 Zakończenie audycji i hymn
do 23.05.

Z teatrów

„ŚWIERSCZ ZA KOMINEM“ DICKENSA
W TEATRZE POWSZECHNYM

Teatr Powszechny występuje we środę
z premierą sztuki Dickensa „Świerszcz za
kominem“. Reżyseria St. Czajkińskiego,
dekoracje i kostiumy St. Czajkińskiego,
nowa ilustracja muzyczna M. Mierzejew-
skiego. Obsada: Billing, Czerny, Jakubi-
ńska, Karpińska, Borowski, Bogucki, Ma-
lczewski, Pagowski, Pietraszkiewicz i
Szubka.

Premiera „Świerszcza za kominem“ wy-
wołała wielkie zainteresowanie.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA
(Przejazd 34)

Codziennie komedia w 3-ech aktach Tadeusza
Rittnera „Głupi Jakób“ z Ludwikiem Sempoliń-
skim w roli Teofila.

Fabryka Papieru i Kartonów
„MARYSIN“

pod Zarządem Państwowym Hłondow (dawniej
Arnsdorf) pow. JELENIA GÓRA - poszukuje
i zatrudni byłych pracowników Fabryki Kartono-
w w Albertynie, koło Słonima (woj. Nowo-
gródzkiej): 1) Sosnę Stanisława, 2) Sibiela Jana,
3) Stankiewicza Edwarda, 4) Krysiaka Józefa,
5) Siemiaszkę Adama, 6) Machnińskiego, 7) Sali-
kę Janę i pracowników Fabryki Papieru w No-
wych Werkach pod Wilnem: 1) Ciechanowicza
Bolesława, 2) Siemiaszkę Pawła, 3) Melduna
Piotra, 4) Sorokę Jana, 5) Czaplńskiego Anto-
niego, 6) Lachowicza Albina, 7) Babicza Stani-
sława, 8) Dajnowskiego Kazimierza. — Miesz-
kanie i całodzienne utrzymanie zapewnione na-
tychmiast po objęciu pracy.

Fabryka Papieru i Kartonów „MARYSIN“
(—) Dyr. Kazimierz Kamiński.

Za spokój duszy

s. p.

JÓZEFA WÓJCICKA

który zginął śmiercią tragiczną w dniu 15. XII ub. roku zostanie
odprawiona

MSZA ŚWIĘTA

w dniu 15. I. 46 r. o godz. 8-ej rano w Kościele Matki Boskiej Zwy-
cięskiejo czym zawiadamiają
RODZICE i KREWNI

OGŁOSZENIE

Celem dokonania naprawy uszkodzonego
kotła wysokoprężnego zachodzi konieczność
zmniejszenia obciążenia Elektrowni Łódzkiej
na okres kilku dni w godzinach od 7 rano do
8 wieczorem.

W tym celu wyłączone zostaną następują-
ce dzielnice:

W PONIEDZIAŁEK, dnia 14 stycznia 1946 r.

dzielnica leżąca na północ od linii przebiegającej ulicą Srebrzyńska, począwszy od ul. Orzechowej, ulicą Ogrodowa, ul. Północna, Żródlowa, Pomorska do toru Kolei Obwodowej i dzielnica leżąca na zachód od linii przebiegającej ulicą Towarowa począwszy od ul. Długosza, Kopernika, Żeromskiego, Radwańska, Wólczajska do ul. Nad Jasiona, oraz miasta: Głowno, Brzeziny, Koluszki Ozorków, Łeczyca.

WE WTOREK, dnia 15 stycznia 1946 r.

dzielnica leżąca na południe od linii przebiegającej ulicą Katna począwszy od Kwicistej, Czerwona, Piotrkowska, Napiórkowskiego, do toru Kolei Obwodowej, oraz miasta: Rzgów, Konstancynów, Pabianice, Łask, Zduńska Wola, Sieradz, Warta.

W ŚRODĘ, dnia 16 stycznia 1946 r.

dzielnica leżąca na wschód od linii przebiegającej ulicą Piotrkowska, od Placu Reymonta, Biskupa Tymienieckiego, Przędzalniana, Armii Czerwonej, Zagajnikowa do Pomorskiej, oraz miasta: Rzgów, Konstancynów, Aleksandrów i Pabianice.

Ponadto przypominamy wielokrotnie ogła-
szone w miejscowych piśmie zarządzenie
dotyczące jak najdalej idących ograniczeń
w zużyciu energii elektrycznej w gospodar-
stwach domowych i dla innych celów w
godzinach szczytowego obciążenia Elektro-
wni, tj. w godz. od 7 do 10 i od 15 do 21.

ZJEDNOCZENIE ENERGETYCZNE

Okręgu Łódzkiego
ELEKTROWNIA ŁÓDZKA

Ogłoszenia drobne

Lekarze

Dr KOWALSKI MIECZYSLAW specjalista chorób
wenerycznych i skórnych Al. 1 Maja 3.

Dr med. SIENKO KSAWERY (z Warszawy)
specjalista chorób skórnych i wenerycznych,
pęcherza. Przyjmuje ul. Kilińskiego 132 w
godz. 12-2 i 4-6. -232

Doktor REICHER specjalista chorób wenero-
cznych. Południowa 26. (134)

Dr med. E. MIKULICZ z Łwowa, lekarz-den-
tysta, specjalista chorób dziąseł i jamy ustnej,
Zawadzka 17.

LEKARZ chorób kobiecych, akuszerki, Trau-
gutta 9, front 3 piętro. -218

Dr A. RATAJ-ZURAKOWSKA z Warszawy -
specjalistka chorób skórnych i wenerycznych
u kobiet, kosmetyka lekarska - przyjmuje:
Piotrkowska 33, godz. 11-1 i 3-5. -352

Docent Dr BER - choroby kobiece i zaburze-
nia hormonalne, Śródmiejska 36. Tel. 137-19
od godz. 4-6. -401

Kupno i sprzedaż

KSIĄŻKI we wszystkich językach stale kupuje.
Księgarnia Naukowa, Piotrkowska 107. (pap)

TRAWY morskiej kupię większą ilość. Ofero-
wać: Radom, Żeromskiego 22, M. Pacan. -419

KOLEKTURA Towarzystwa Kredytowego m. Ło-
dzi przy ul. Moniuszki 4, I-e piętro, sprzedaje
losy do 46-ej Loterii Klasowej. -451

PRZYBORY szewskie. Sprzedaż F-ma, Es-Te-Ha.
Łódź, Cegielniana 13. -13

EMALIOWANE naczynia kuchenne Ideal
„Olkusz“ oraz łyżki sprzedaje po cenach
ścisłych Hurtownia, Łódź, Rzgowska 3, przy
Placu Reymonta. Telefon 132-28. -349

ZAKUPIMY każdą ilość czółenek 1kac-
kich o wym. 400 mm dł. 46 mm szer. i 35
mm wysok. Zgłoszenia: Łódź, ul. Targow-
wa Nr 65.

Różne

CEROWNIA ARTYSTYCZNA J. Retmańczyk,
Łódź, Zawadzka 14 (wejście od Zachodnie). -459

FOTOGRAF OLEJNICZAK Leon powrócił -
Łódź, 11-Listopada 2. -508

SZKOŁA TANCA ARTYSTYCZNEGO i baletu
klasycznego przyjmuje zapisy: Piotrkowska 22,
I p., od 10-1-ej i od 3-6-ej. -452

Poszukujemy

POTRZEBNA fachowa siła do modystki - zaraz.
Główna 20. -499

ADMINISTRACJA

KURIER POPULARNEGO

poszukuje

AKWIZYTORÓW

OGŁOSZENIOWYCH

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA - Przejazd 34

CODZIENNIE

komedia w 3-ech aktach Tadeusza Rittnera

„GŁUPI JAKÓB“

z Ludwikiem Sempolińskim w roli Teofila

Reżyseria: MICHAŁ MELINA.

Początek przedstawienia o godz. 19.15 -
w niedziele i święta o godz. 16.15 i 19.15.
Kasa czynna od godz. 15-ej - w nie-
dziele i święta od godziny 10-ej.

OGŁOSZENIE

Sąd Grodzki w Łodzi, Oddział Karny
podaje do publicznej wiadomości, że:

R. 1683/45 Maria Kamila Sznajder, ur.
Hartman, 1. 55 - Łódź, Kopernika 6,

R. 1684/45 Paulina Anna Maria Daber-
hut, ur. Rinow, 1. 50 - Łódź, Warszawska 10,

R. 1685/45 Oswald Hugon Tussary, 1. 60
- Łódź, Al. 1 Maja 110,

R. 1686/45 Eugenia Laurens-Jawnicka, 1.
37 - Łódź, Napiórkowskiego 57,

R. 1687/45 Maria Adela Kłab, ur. Włado-
miska, 1. 51 - Sosnowiec, Swoboda 1b,

R. 1688/45 Halina Kłab, 1. 22 - Sosno-
wicz, Swoboda 1b,

R. 1689/45 Julianna Nowicka, ur. Bahr,
1. 71 - Łódź, Pabianicka 58b,

R. 1690/45 Nadzieja Maczyńska, ur.
Hellich, 1. 33 - Łódź, Strzelców Kaniow-
skich 45/47,

R. 1692/45 Apolonia Frett, ur. Dobiecka,
1. 41 - Łódź, Żubrowa 15, Karolew,

R. 1693/45 Mirosław Horz, ur. Frett, 1. 20,
- Łódź, Żubrowa 15 (Karolew),

R. 1694/45 Elli Kajna, Zsidler, 1. 53 -
Łódź, Suwalska 23,

R. 1695/45 Anna Wawrzynkiewicz, 1. 53,
ur. Berndt - Łódź, Andrzeja 43,

R. 1697/45 Ida Klikar, ur. Henrych, 1. 75
- Łódź, Sienkiewicza 62,

R. 1698/45 Anna Chempńska, ur. Szefer,
1. 52 - Konstancynów, Łódzka 18,

R. 1699/45 Gustaw Karol Muhlneckel,
1. 62 - Łódź, Żeromskiego 80,

R. 1700/45 Lidia Muhlneckel, ur. Bennich,
1. 53 - Łódź, Żeromskiego 80,

R. 1701/45 Edward Klikauer, 1. 17 - Kon-
stancynów, Żeromskiego 2,

R. 1702/45 Roman Bertold Knapp, 1. 17 -
Łódź, Zachodnia 52,

R. 1703/45 Bertold Knapp, 1. 55 - Łódź,
Zachodnia 52,

R. 1704/45 Olga Knapp, ur. Dars, 1. 51 -
Łódź, Zachodnia 52,

R. 1705/45 Henryk Knapp, 1. 18 - Łódź,
Zachodnia 52,

R. 1709/45 Alma Trąboczyńska, ur. Bechtle,
1. 65 - Łódź, Piotrkowska 199,

R. 1710/45 Helena Bambi, ur. Wolf, 1. 42
Łódź, Szosa Łagiewnicka 50,

R. 1711/45 Alma Krumbholz, ur. Kunze
1. 54 - Łódź, Cegielniana 62,

R. 1715/45 Mikołaj Trąboczyński, 1. 85 -
Łódź, Piotrkowska 199,

R. 1717/45 Maria Knapp, ur. Ullman,
1. 43 - Łódź, Zachodnia 52,

R. 1718/45 Eugenia Jager, ur. Hartman,
1. 53 - Łódź, Karolewska 25,

R. 1719/45 Lucja Jager, 1. 33 - Łódź, Ka-
rolewska 25,

R. 1720/45 Otkon Jager, 1. 63 - Łódź, Ka-
rolewska 25,

R. 1721/45 Antoni Klikauer, 1. 78 - Kon-
stancynów, Łódzka 18,

R. 1722/45 Otkon Ryszard Pfeiffer, 1. 67
Łódź, 6 Sierpnia 49,

R. 1725/45 Roman Zajfert, 1. 31 - Łódź
28 Pułku Strz. Kaniowskich 23,

R. 1725/45 Olga Pohl, ur. Wirth, 1. 68 -
Łódź, 11 Listopada 19,

R. 1726/45 Elżbieta Muller, ur. Weiss
1. 42 - Łódź, Piasta 13,

R. 1727/45 Edmund Schutz, 1. 76 - Łódź,
Legionów 14,

R. 1728/45 Paulina Schutz, ur. Abel, 1. 67
Łódź, Legionów 14,

R. 1729/45 Franciszek Muller, 1. 46 -
Łódź, Legionów 33,

R. 1730/45 Helga Zinser, 1. 16 - Łódź,
Kilińskiego 246,

R. 1731/45 Tatjana Zinser, ur. Schonrock,
1. 42 - Łódź, Kilińskiego 246,

R. 1733/45 Emilia Engelhardt, ur. Schmidt,
1. 67 - Łódź, Legionów 59 m. 15,

R. 1736/45 Gabriela Teresa Grohman, ur.
Schroth, 1. 67 - Łódź, Tymienieckiego 5,
wpisani do drugiej grupy niemieckiej
listy narodowej (Deutsche Volksliste),
złożyli we wrześniu 1945 r. wnioski o re-
habilitację.

W związku z tym i na podstawie art. 13
Ustawy z dnia 6 maja 1945 r. (Dz. U. R. P.
Nr 17/45 poz. 96), wzywa się wszystkie
osoby, które wiedzą o szkodliwej działal-
ności wnioskodawców, względem Narodu
Polskiego, aby o tym doniosły natych-
miast Oddziałowi Karnemu Sądu Grodz-
kiego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego 5, po-
kój 15.

Przewodniczący Oddziału Karnego
Sądu Grodzkiego w Łodzi

Sędzia: (WISZNIEWSKI)

Łódź, dnia 9 stycznia 1945 r.

Fabryka Papieru i Kartonów

„MARYSIN“

pod Zarządem Państwowym Hłondow (dawniej
Arnsdorf) pow. Jelenia Góra - NATYCHMIAST

ZATRUDNI: 1 kierownika produkcji, 6 maszy-
nistów maszyn papierniczych, 3 majstrów zmia-
nowych, 6 maszynistów maszyny parowej,
3 mielarzy holendrowych, 6 egzaminowych pa-
laczy kotłowych, 3 elektrotechników, 2 bobina-
rzy na karton. - Reflektuje się tylko na siły fa-
chowe. - Mieszkanie i całodzienne utrzymanie
zapewnione. - Fabryka Papieru i Kartonów
„MARYSIN“ (-) Dyr. Kazimierz Kamiński

Redakcja: Łódź, Piotrkowska 66, Administracja: Łódź, Piotrkowska 70. Telefon redakcji 130-46 i 144-18. Telefon Administracji 222-22

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 12-13. Sekretarz Redakcji od 11-12-ej. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Redaktor: Artur Karaczewski

Wydawca: Wojewódzki Komitet PPS w Łodzi.

CENY OGŁOSZEŃ Drobne: za wyraz petiłowowy poza tekstem - 5 zł. Inne ogłoszenia: za milimetr - szpalę poza tekstem - zł 14, w tekście - zł 21. - W numerach
niedzielnich i świątecznych - 50 procent drożej.

D-02774

Drukarnia Nr 4 Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik“, Łódź, ul. Żwirki 2.